



Biuletyn

Koła Miłośników

Dziejów Grudziądza



Rok V:2007

Data odczytu: 30.5.2007

Numer 19 (132)

Data wydania: 30.5.2007

mgr Ryszard Niedzielski

Historia masonerii.

Historia masonerii inaczej nazwana wolnomularstwo kształtowała się różnie w poszczególnych krajach, lecz wszędzie jej głównym celem było udoskonalenie człowieka w porządku społecznym, cnotach obywatelskich naginających jego wolę do przyzwoitości i karności, oraz dążenie do rozwoju zdolności umysłowej.

Wolnomularstwo w Polsce, jak również w innych krajach skupiało swych członków wierzących w Boga, który stworzył świat i kieruje nim, jak również tych, którzy wierzą, że Bóg stworzył świat, lecz nie kieruje nim. Ponadto członkami mogli być również ateści.

Wczesne chwile masonerii znamy nie na podstawie dokumentów historycznych, lecz na podstawie legend. Początek spisanej historii następuje od epoki oświecenia, kiedy masoneria ujawnia się, czyli wychodzi na zewnątrz. Działanie w całkowitej tajności spowodowane było początkowymi prześladowaniami.

Legendy najstarszych czasów są przedstawiane przez historyków nieco w zróżnicowanych sytuacjach, ale wszyscy są pewni, że wolnomularstwo powstało w starożytnych czasach, np. niemieccy historycy Johanna Valentina Andrea, Robert Fuld. John Robinson wiąże wolnomularstwo z zakonem Templariuszy i historycznie uzasadnia różnymi dokumentami np. znajomości architektury, gnostycyzmu, alchemia itp.

Faktyczną historię masonerii znamy od oświecenia tj. od 1730 roku. Tu mamy już do czynienia z wielkimi filozofami np. Kant – Aufklärung, Goethe – jego ostatnie słowa przed śmiercią „więcej światła”.

Inne wielkie autorytety to: Mably, J. Loche, Rousseau, a w Polsce Ignacy Krasicki.

Pierwsze samodzielne loże powstały pod koniec XVII w Szkocji i Anglii. Wielka Loża powstała w londyńskiej gospodzie „Pod Gęsiami i Rusztem” – 24 czerwca 1717 r. z zatrudnienia wolnych murarzy i kamieniarzy, były to tzw. loże cechów. Anglia była w czasie wojny domowej. Chwieje się feudalizm. Ponadto następuje reformacja i zerwanie z Rzymem (papieżem). Następuje szukanie nowych ludzi jako ideałów i grupują się elity umysłowe.

Pierwszy czołowy myśliciel w Anglii to John Locke (1632-1704), czyli początek burżuazji. Loża szkocka szybko rozrastała się. Przyjmowała początkowo dużo członków, którzy posiadali nawet zakorzenione zabobony, ażeby później wykarczować niepewnych członków.

W roku 1737 wydano konstytucję masońską. Głównymi autorami tej konstytucji byli dr James Anderson i John Loche. W tej konstytucji było jeszcze dużo akcentów ateistycznych, co zostało krytykowane za zbyt wielki liberalizm, gdyż istniały jeszcze spory między papieżem a protestantami. Natomiast nowy ustrój był jeszcze zbyt słaby, by wprowadzić swobodę przekonań, wolności i sumienia.

Program łóż angielskich początkowo polegał na studiowaniu historii wolnomularstwa, pogłębiania rytów i symboli. Loża była dobrze widziana przez rząd i często na czele loży stały rodziny królewskie. Do łóż angielskich należał również kler, którego nie obowiązywały encykliki papieskie ani żadna kara doczesna i wieczna za członkostwo.

Hubert Thurstan w wydanej książce „za łaskawym pozwoleniem londyńskiego towarzystwa katolickiego traktuje rytuał i symbole jako zabawę bez poważnego celu i dlatego jego zdaniem potępia to papież.

Masoneria francuska.

Zupełnie odmienny charakter miała masoneria francuska. Wpływ cechów mularskich i kamieniarskich był znikomy (wszyscy historycy są zgodni na ten temat). Było to braterstwo, zbliżenie ludzi różnych stanów pragnących wspólnie działać w sferze filozoficznej. Przeważnie jednak loża francuska skupiała artystów, finansistów, kupców i innych przedstawicieli stanu trzeciego. Loże francuskie były bardzo luźno związane z lożami angielskimi, choć francuskie przyjęły również konstytucję Jamesa Andersona i Johna Lockiego. Konstytucja francuska z 1738 r. wyraźnie odmawiała podporządkowania się głównemu Mistrzowi Anglii. Początkowo loża francuska była pozbawiona życzliwej opieki króla a nawet narażona na szykany policji. Autorami programu francuskiego masonstwa był Orkann Francji Louis Pardaillon powołany na stanowisko Wielkiego Mistrza w 1738 r.

Francuskie społeczeństwo powołuje się chętnie na dokument powołania Wielkiego Mistrza, gdyż głosił on wolność i równość jako podstawowe punkty doktryny masonskiej, oraz kosmopolityzm z równoczesnym podkreśleniem patriotyzmu. Po wielkiej rewolucji francuskiej, „komunie paryskiej” (1789-99), wolnomularstwo stało się potęgą, co zresztą w chwili wybuchu rewolucji stanowiło już potęgę. Henri Martin pisze, że masoneria była laboratorium rewolucji. W swoich lożach doktryny państwa, kiedy naród odrzucił władzę jednostki, farmazoni dali mu potrójne hasło: „Wolność, równość i braterstwo”. Szczególna rola wolnomularstwa przypadła w wieku oświecenia. W loży zasiadało wielu wielkich artystów, pisarzy. W tym okresie loża przyjmowała za członka odmiennym kolorze skóry. W okresie oświecenia we Francji istniało 320 loż, w tym 68 wojskowych. Tylko w Paryżu loże masonskie uznawały komunę jako legalną władzę, natomiast w pozostałych lożach w kraju panowała rozbieżność pod tym względem.

Bernard Leroy pisze: - Jako wolnomularz francuski należący do loży Wielkiego Wschodu jest człowiekiem wolnym, posiadającym własną opinię, spotyka się z ludźmi wszystkich partii politycznych, których cechuje równość praw, świecka moralność nie oparta na obawie przed bóstwem a wszystkie swoje siły oddaje w służbie „rozumu”.

Różnice między wolnomularstwem angielskim (szkockim) a francuskim polegały na tym, że:

- francuski jest w służbie postępu ludzkości, dążenie do wysokiego kultu prawdy. Natomiast angielski jest teoretykiem wolnomularstwa rytu szkockiego i zajmuje się bardziej praktycznymi sprawami, np. sprawy socjalne.
- masoneria w krajach katolickich jest związana bardziej z walką kleru a w krajach niekatolickich mamy więcej reform społeczno-socjalnych,
- francuski usuwał ze swoich ołtarzy Boga i uznawał za ważniejsze postępek ludzkości.

Z okazji dwusetnej rocznicy powstania masonerii „Wielkiego Wschodu” Fred Zeller – Wielki Mistrz Wielkiego Wschodu ogłosił 12 maja 1973 r. na łamach paryskiego „Le Monde” obszerną deklarację, w której sformułował polityczną rolę wolnomularstwa w przeszłości i teraźniejszości: Tak długo, dopóki istnieje niesprawiedliwość i przywileje, które należy obalić, tak długo wolnomularstwo będzie broniło do0bra ludzkości. Stwierdził również, że wolnomularstwo nie jest żadną partią ani związkiem a Wielki Mistrz nie jest zamieszany w walkach przedwyborczych ani kampaniach parlamentarnych i reaguje na ataki swoich wrogów. Jesteśmy tym, czym byli nasi ojcowie w XVIII wieku, tj. stowarzyszeniem do0brej woli i zrzeszeniem otwartym dla wszystkich ludzi bez względu na pochodzenie i stan społeczny.

Od czasów zakończenia II wojny światowej „Wielki Wschód” nie miesza się do walki o władzę a jedynie przypomina zasady moralne i humanitarne.

W masonerii jest używana symbolika, oznacza ona myśl ludzką wyzwoloną od wszelkiego dogmatu. Symboliczne znaczenie mają instrumenty dawnych murarzy, np. kielnia, fartuch, pion i młotek. Cyrkiel symbolizuje mądrość, wiedzę, rozum; węgielnica symbolizuje równowagę i szczerłość, świątynia Salomona to dążność do zjednoczenia ludzkości; południe reprezentuje godzinę rozpoczęcia prac; północ – godzinę zakończenia prac; oko – symbol świadomości itp.

Symbol umysłu ludzkiego można objąć i pogłębić i należy dążyć do poszukiwania wiedzy. Taki pogląd reprezentują wielcy wolnomysłiciele: Johan Wolfgang i Goethe (?), którzy należeli do loży „Amalia”. Ostatnie słowa Goethego przed śmiercią to „więcej światła”.

Stosunek wolnomularstwa do kościoła przedstawia się różnie. Tam gdzie panował protestantyzm, do loży wchodził nawet duchowni. Natomiast w kościele katolickim ukształtowała się podejrzliwość, a nawet negatywny stosunek, co można znaleźć np. w bulli papieża Klemensa XII, z dnia 28 kwietnia

1738 r.. Napisał same ujemne stwierdzenia, zakazał również wstępowania katolikom do łóż pod karą ekskomuniki. Zakaz ten jest podtrzymywany przez następnych papieży. Łoże w tej bulli zostały nazwane sektą i antychrystem.

Na powyższe wielki mistrz Łoży Francuskiej stwierdził, że zakon nigdy nie przejawiał najmniejszej wrogości do wiary katolickiej.

Szczególnie negatywnie do zakonu łoży odnosiła się encyklika papieża Leona XII zawarta na 30 stronach. 11 lutego 1981 r na Kongregacji Nauki i Wiary kardynał (Jozeph Ratzinger), stwierdził, że katolicy należący do łoż są w grzechu ciężkim i nie mogą przystępować do komunii.

Negatywny stosunek do masonerii był i jest również w partii komunistycznej. wśród komunistów jest przekonanie, że wolnomularstwo posiada ideologię, której nie można przyjąć. Masoneria zdaniem komunistów to organizacja burżuazyjna. Socjalizm uznawał walkę klas a wolnomularstwo – pojednanie i braterstwo.

Polskie wolnomularstwo było najstarszym odgałęzieniem europejskiego wolnomularstwa. Nie pochodziło od twórców cudzoziemskich a powstało jako twór rodzimy. Odegrało poważną rolę w odrodzeniu kraju. W Polsce wolnomularstwo nie zdołało się normalnie rozwijać, wskutek częstych zmian politycznych. W Polsce powstało w 1738 r. a więc 21 lat po Wielkiej Łoży w Londynie. W tym samym czasie powstało wolnomularstwo w Niemczech - w 1737 roku, a we Włoszech w 1733 roku. Pierwsza łoża w Polsce miała krótki żywot, gdyż pod wpływem bulli papieża Klemensa XII została na rozkaz króla zamknięta. Po 3 latach łoża ta zostaje odrodzona i wchodzi do niej dygnitarze, książę Litwy, Ignacy Ogiński, hrabiowie Potoccy.

Łoże nie były zależne od innych łoż i posiadały swój statut. Polska łoża na początku nazywała się „Cnotliwy Sarmata”, zasiadali w niej oprócz Polaków również Francuzi, Niemcy i Włosi. Na początku swojej działalności łoża ta założyła szpital w Warszawie, gdzie leczono bezpłatnie dzieci. Łoża „Cnotliwy Sarmata” tak jak wszystkie łoża w Europie była niezależna od innych łoż, ale rządziła się konstytucją Jamesa Andersona z 1723 r. Zgodnie ze statutem tej łoży uchwalonym w 1769 r. w Warszawie, członek tej łoży powinien być chrześcijaninem, wiernym królowi i być przyjacielem swych braci. Dużo wysiłku w kierunku ujednoczenia łoży włożył hrabia Ignacy Potocki, który był również inicjatorem pierwszej ustawy konstytucyjnej. Najwyższą władzą jest Wielki Wschód Narodowy. Wielkim mistrzem Wschodu Polskiego i Litwy został Andrzej Mokronowski. Wielki Wschód Łoży Francuskiej uznał suwerenne prawa Polski. Natomiast Matka – Wielka Łoża Londynu ubolewała nad powstaniem Wielkiego Wschodu w Warszawie i przestrzegała, że fakt ten ujemnie wpłynie na wspólne porozumienie wszystkich łoż. Już w roku 1784 wolnomularstwo odgrywało doniosłą rolę polityczną i kulturalną w życiu kraju, inspirowało odrodzenie, dążyło do reform społecznych, nadawano prawa mieszczańskie, wprowadzanie reform społecznych, dążyło do konfiskaty dóbr biskupich na rzecz skarbu państwa.

Zakon wolnomularski wywarł olbrzymi wpływ na uchwalenie konstytucji 3-go Maja 1791 r., a zwłaszcza wybitni mężowie jak Ignacy Potocki, Adam Czartoryski, Jan Łuszczarski, Michał Ogiński, Piotr i Stanisław Potoccy, Stanisław Niemcewicz, Kazimierz Nestor Sapieha.

Wolnomularstwo Polskie odradza się w Księstwie Warszawskim od 1805 r. Powstaje w Warszawie polska łoża „Świątynia Mądrości”. Prawie wszyscy Polacy w wojskach Napoleona było wolnomularzami, z księciem Józefem Poniatowskim na czele. W 1807 r. powstaje łoża warszawska „Bracia Polscy Zjednoczeni”. Jest to łoża Wielkiego Wschodu rytu francuskiego, gdzie przeważnie wchodzi legioniści. Na czele tej łoży stanął Prezydent Rady Stanu Ludwik Gutowski a po jego śmierci Kostka Potocki. Łoża „Bracia Polscy Zjednoczeni” została rozwiązana w 1821 r. przez cara Aleksandra.

W okresie zaborów prawna działalność łoż w Polsce nie istniała, chociaż istniało powiązanie z łożami Petersburga, np. malarz Józef Oleszkiewicz przedstawia w swoim obrazie Adama Mickiewicza, czyli brata stopnia drugiego, który składa przysięgę w łoży Petersburga „Biały Orzeł”. Pięknie opisuje Żeromski w II tomie Popiołów przyjmowanie ucznia (Rafała) do zakonu masońskiego. W szczegółach opisuje przysięgę składaną przez Rafała, którą warto omówić: uczeń w odpowiedniej sali w ciemności robi siedem kroków stawiając stopy prostokątnie (poziomo) i w każdym kroku ślubuje:

1. zaufanie do zakonu
2. szczerłość,
3. miłosierdzie dla ubogich
4. posłuszeństwo
5. łagodność

6. odwaga
7. milczenie.

W Grudziądzu znajdowała się również loża masońska zlokalizowana na rogu ul. Staszica i Focha. Dom został zniszczony w czasie II wojny światowej a później nowo wybudowany. Loża ta skupiała przeważnie Niemców. Przyczyniła się do powstania domu starców przy ul. Brackiej oraz Miejskiego Szpitala ewangelickiego. Istniała pewna działalność kultury żydowskiej w domu przy ul. Mickiewicza 28, obecnie Urząd Stanu Cywilnego. W 1907 r. istniała w Grudziądzu loża „Viktoria” zu den Drei Türmen” w lokalu przy ówczesnej Marienwerderstraße 17 – później Legionów 17. Od roku 1913 mieściła się przy ul. Legionów 38/40. Zebrania odbywały się w każdy czwartek o godz. 20³⁰. Lożą „Guttempler Loge Courbiere” (od nazwiska budowniczego twierdzy grudziądzkiej). Zebrania odbywały się w każdy poniedziałek o godz. 20³⁰ w „Keisercafesal”. Przewodniczący – Subdierektor Röhl, później – Karl Wilhelm, majster kowalski, a zastępca – Otton Schulz. W obecnym Klubie „Akcent” istniała loża wojskowa, lecz nigdzie nie była zarejestrowana. Myślę, że szczegółowa dyskusja wykaże dalsze wiadomości o działalności loży w Grudziądzu.

Loża znajdowała się przy Untertornerstraße. Oficjalnie loża ta zajmowała się walką z alkoholizmem, ale prowadziła walkę antypaństwową wobec Polski.

Loża dzieliła się na dwie grupy: grunt loge i wehr loge. Grupy te dzieliły się na sekcje. Główne hasło: przez walkę do zwycięstwa, oraz Pomorze przejdzie do Niemiec. W 1924 r. następuje likwidacja loży przez policję polską.

Logen Deputierte znajdowała się przy Unterthornerstraße 20. Zebrania odbywały się w Keisercafesal w piątki. Przewodniczącym był Fryderyk Weiss,

Obecnie w Polsce jest zarejestrowanych od 1991 r. kilka łóż np. Wielka Loża Narodowa Polski, Wielki Wschód Polski i Międzynarodowy Mieszany Zakon Wolnomularski „Le Droit Humain” we Wrocławiu. Loże Horus (?) W Polsce ukazują się wolnomularskie „Ars Regia” i „Wolnomularz Polski”. Dzisiaj działa około 500 łóż. Najwięcej ich działa w Warszawie, poza tym w Poznaniu, Krakowie, Toruniu i Gdańsku.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.